

(Corriere dello Sport - G.D'Ubaldo) Środek pomocy Giallorossich zostanie na przyszły sezon mocno odnowiony. Monchi obserwuje wielu graczy, wszystkich z tymi samymi cechami: młodych, którzy mają chęci na przyjscie, jeśli to możliwe, Włochów. Jednym z graczy o takiej charakterystyce jest Barella. Klejnot Cagliari, w przypadku którego Monchi otworzył kanał negocjacyjny w poprzednim lecie.

Romie podoba się też Cristante, w przypadku którego prowadzono już rozmowy z Atalantą. Jednak innym młodym, który podoba się bardzo Di Francesco i Monchiemu jest gracz Cagliari, który ma tego samego agenta co Nainggolan. Agent, który rozmawia często o chłopaku z dyrektorem sportowym Giallorossich. Hiszpan zaczął już planować przyszłość wspólnie z trenerem. Najbliższa kampania transferowa będzie w całości naprawdę jego, po pierwszym sezonie przejściowym. Monchi chce odnowić kadrę i sektorem, w którym chce najmocniej zadziałać jest środek pola. Chcą wymiany na młodych i któryś z podstawowych graczy może odejść.

Agent Barelli, Alessandro Beltrami, był w Trigorii również ostatnio. Kilka miesięcy temu młody pomocnik podpisał umowę z Cagliari do 2022 roku. Prezydent Giuliani powiedział, że jest wart 40 mln euro, ale negocjacje mogą być prowadzone przy niższych kwotach z graczami na wymianę. O Nicolo Barelli rozmawiali dyrektorzy obydwu klubów przy różnych okazjach. W połowie grudnia, po zakończeniu meczu Roma-Cagliari i ostatnio na zgromadzeniu Ligi spotkali się ponownie Baldissoni i Giuliani. Relacje między dwoma klubami są świetne, dzielą też wszystkie strategie polityczne wewnątrz Ligi. Barella ma dopiero 21 la, ale rozwinął się bardzo w Cagliari, tak, że stał się liderem i strzela też rzuty karne. Jest pomocnikiem, który potrafi robić wszystko: wszechstronny taktycznie, może grać na środku lub na boku w trójce, posiada dobrą technikę, jest bardzo agresywny, co jest kluczowymi cechami dla Di Francesco. W pierwszej rundzie zagrał przeciwko Romie wielki mecz. Wiedział, że ma na sobie oczy dyrektorów i chciał zaliczyć dobry występ. Monchi wykonał próbę w ostatnich dniach letniej sesji transferowej. W tym momencie Cagliari nie chciał pozbywać się talentu rozwiniętego w domu i zrobiło dobrze, gdyż w tym sezonie jego cena wzrosła.

Barella podoba się również za granicą. Jest zainteresowanie Manchesteru United. Roma porusza się z wyłączonymi światłami, stawiając na uprzywilejowany kanał. Aby mieć Barellę potrzebne są co najmniej 30 mln euro, ale w operacji może też znaleźć się kilku młodych. Awans do przyszłorocznej Ligi Mistrzów ułatwi też Giallorossich zainwestować w mercato.

Autor: abruzzo